

## IMIONA WOZÓW TRAMWAJOWYCH — POWRÓT DO TEMATU

Słowa tematyczne: chrematonomastyka, porejonim, imię tramwaju, patron

### 1. WPROWADZENIE

Do analizy językoznawczej imion wozów tramwajowych wracam po 10 latach. W niniejszym artykule zamierzam prześledzić losy imion, które analizowałem w 2012 roku, oraz poddać analizie te, które pojawiły się później. Moda na nadawanie imion tramwajom dotarła do wielu miast w Polsce. Trend wyróżniania imionami konkretnych egzemplarzy miejskich pojazdów szynowych zdaje się utrzymywać. Jak zamierzam pokazać, nie jest to trend ogólnopolski.

### 2. CHARAKTERYSTYKA POŁA BADAWCZEGO

Przedmiotem mojego zainteresowania będą słowne wyróżniki (imiona) nadawane pojedynczym pojazdom, stanowiące oficjalne nazwy, które zwykle naniesione na pojazd w sposób trwały są widoczne dla pasażerów i przechodniów. W niniejszym tekście pomijam imiona nieoficjalne. Konieczne jest jeszcze jedno zawężenie pola badawczego, a mianowicie do pojazdów liniowych. Tramwaj liniowy to taki, który używany jest prawie każdego dnia na zwykłych liniach komunikacyjnych. W badaniach pomijam więc nazwy i imiona wozów przeznaczonych do celów specjalnych (np. holowników, szlifierek torowych) i tramwajów zabytkowych. Pojazdy z pierwszej grupy wyłączone są z obsługi pasażerów, tramwaje zabytkowe wożą pasażerów tylko podczas specjalnych kursów. Z reguły pojazdy zabytkowe to przedmiot dumy przedsiębiorstw komunikacyjnych, wozy są niepowtarzalne, szczególnie zadbane. Ich nazwom poświęcę odrębne badania.

Imiona tramwajów bezsprzecznie są nazwami własnymi — identyfikują one obiekt, jakim jest pojedynczy wóz tramwajowy. Imiona te zaliczam do

grupy chrematonimów i lokują w podgrupie porejonimów, czyli — za Arturem Gałkowskim — „nazw własnych środków lokomocji” (2008, s. 21).

Imiona pojazdów szynowych były ich pierwotnymi wyróżnikami. Początki kolei żelaznej wiążą się z trakcją konną, a każde ze zwierząt miało swoje imię. Po wprowadzeniu na szlaki pierwszych maszyn parowych, na podobieństwo zwierząt pociągowych, wyróżniano je imionami. Wraz z rozwojem kolei, szybkim przyrostem liczby parowozów nazwy słowne zastępowano numerami bądź kodami literowo-cyfrowymi. W ostatnich latach można obserwować powrót do tradycji nadawania imion, nie tylko na kolei, ale także w komunikacji tramwajowej<sup>1</sup>.

Kolejowe nazwy bardzo szybko znalazły się w kręgu zainteresowań onomastów. Już w 1964 roku Jaroslav Hubáček zwracał uwagę na nieoficjalne nazwy i określenia serii pojazdów kolejowych. Do tematu wielokrotnie powracali badacze czechosłowaccy (później czescy i słowaccy), polscy i przedstawiciele rosyjskiej (radzieckiej) szkoły onomastycznej. Spośród polskich prac poświęconych nazwom pociągów przywołać należy m.in. artykuły Przemysława Zwolińskiego (1979), Jerzego Głowackiego (1990, 1993, 2001, 2007, 2013), Włodzimierza Wysoczańskiego (2000). Warto także zwrócić uwagę na opracowania poświęcone zagadnieniu nazewnictwa miejskiego, np. Kwiryny Handke (1998a, 1998b) czy Agnieszki Myszk (2016).

W 2012 roku przeanalizowałem nazwy tramwajów w Szczecinie, Gdańsku i Elblągu (Tomasik, 2012). Wówczas były to jedyne miasta, w których nadawano imiona miejskim pojazdom szynowym. W niniejszym artykule zamierzam przeanalizować zmiany, jakie dokonały się w ciągu ostatnich 10 lat. Nie tylko wróć do Szczecina, Gdańska i Elbląga, ale interesować mnie będą także inne ośrodki, które zdecydowały się na wyróżnianie wozów tramwajowych imionami.

### 3. MATERIAŁ BADAWCZY

Przegląd materiału badawczego rozpoczynam od miast, w których nazwy tramwajów już wcześniej poddałem analizie. W Szczecinie nazwy ma sześć wozów, są to: *Szmaragd*<sup>2</sup>, *Pogodny*, *Filipinki*, *Pionier 1909*, *Rusalka*, *Różanka*. Szczecińskie wozy wyprodukowane przez zakłady Pesa nazwy otrzymały w 2011 roku, kolejnym nowym pojazdem imion już nie nadawano.

Elbląskie tramwaje otrzymały następujące imiona: *Stanisław Wójcicki*, *Gottlob Ferdynand Schichau*, *Włodzimierz Sierżputowski*, *Aleksandra Gabrysiak*, *Czesław Klimuszko* i *Józef Karpiński*.

<sup>1</sup> Komunikacja kolejowa i tramwajowa mają wspólną historię, do dziś niekiedy trudno rozróżnić kolej od tramwaju.

<sup>2</sup> Nazwy podaję w kolejności, w jakiej były nadawane.

Zarówno w Elblągu, jak i w Szczecinie od czasu poprzednich badań nie doszło do żadnych zmian dotyczących imion tramwajów.

Znacznie powiększył się natomiast zbiór imion gdańskich tramwajów. Dziś tramwaje Pesa Swing<sup>3</sup> wyróżnione są następującymi imionami: *Daniel Gralath, Władysław Czerny, Jan Heweliusz, Jan Uphagen, Daniel Gabriel Fahrenheit, Arthur Schopenhauer, Sat-Okh* — Długie Pióro *Stanisław Suplatowicz, Daniel Chodowiecki, Franciszek Mamuszka, Maurycy Ferber, Jerzy Stankiewicz, Elżbieta Koopman-Heweliusz, Eduard Friedrich von Conradi, Jan Flachsbinder-Dantyszek, Johanna Henriette Schopenhauer, Jan Jerzy Forster, Paweł Pater, Jeremiasz Falck, Joachim Oelhaf, Filip Clüver, Adolf Friedrich Johann Butenandt, Gottfried Lengnich, Andreas Schluter Młodszy, Jakub Teodor Klein, Hugo Wilhelm Conwentz, Aleksander Suchten, Bartłomiej Keckerman, Alf Liczmański, Krzysztof Klenczon, Andrzej Sulewski (Gdański Pirat), Maciej Płażyński, Anna Walentynowicz, Marian Sereżyński, Szczepan Pilecki, Maciej Gwiazda, Franciszek Kręcki. Nowsze tramwaje, wozy Pesa Jazz otrzymały imiona: *Aram Rybicki, Erich Volmar, Jan Wulff, Lesser Gieldziński, Willi Drost, Olga Krzyżanowska, Alina Pienkowska, Balbina i Michał Bellwon, Lech Bądkowski, Anna Jadwiga Podhajska, Brunon Zwarra, Zbigniew Cybulski, Jerzy Doerffer, Janusz Sokołowski, Andrzej Grubba, Markiz Bonifacio, Zbigniew i Maciej Kosycarze, Antoni Lendzion, Zbigniew Jujka, Roman Rogocz, Hermann Kulling, Wanda Szczepuła, Aleksandra Olszewska, Janina Jarzynówna-Sobczak, Jerzy Samp, Andrzej Wajda, Jan Zachwatowicz, Piotr Dwojacki, Marian Kołodziej, Zygmunt Chychała, Abraham van den Blocke, Zdzisław Kieturakis. Imiona nadano także kilku starszym pojazdom, które poddano gruntownym naprawom. Zmodernizowany tramwaj modelu 114Na wyróżniony został imieniem *Stanisława Przybyszewska*, wyremontowane wozy typu NGT6 nazwami: *Oscar Kupferschmidt, Leopold von Winter, Eduard Friedrich Wiebe*, a tramwaje NGd99: *bl. ks. Bronisław Komorowski, bl. ks. Franciszek Rogaczewski, bl. ks. Marian Górecki, ks. Bruno Binnebesel*.**

W Bydgoszczy nadano imiona tramwajom modelu Pesa Swing. Dwanaście pierwszych wozów tej serii wyróżniono następującymi nazwami: *Marian Rejewski, Mieczysław Polukard, Leon Wyczółkowski, Pola Negri, Jan Biziel, Leon Barciszewski, Józef Święcicki, Zdzisław Krzyszkowiak, Ferdinand Lepcke, Teodor Kocerka, Jerzy Sulima-Kamiński, Ernst Conrad Peterson*. Kolejne pojazdy otrzymały imiona: *Witold Belza, por. Leszek Biały, Teresa Ciepły, Anna Jachnina, Jan Maciaszek, Henryk Glücklich, Adam Grzymała-Siedlecki, Edmund Milecki, Wincenty Gordon, Bartłomiej z Bydgoszczy, Emil Warmiński, prof. Zygmunt Mackiewicz, Wincenty Piórek, Jan Teska, Carl Blumwe, Oskar Picht, Michał Jagodziński, Andrzej Brończyk, Jeremi Przybora, Andrzej Szwalbe, Król Kazimierz Wielki, Marian Turwid, Rajmund*

<sup>3</sup> Znaczną część imion tramwajów tej serii poddałem analizie w 2012 roku.

*Kuczma, Stefan Ciszewski, Maksymilian Antoni Piotrowski, Hieronim Konieczka, Jerzy Mieczysław Rupniewski, Tadeusz Nowakowski, Wanda Rucińska, Waleria Drygala, Wanda Siemaszkowa.* Wcześniej nadano nazwę *Strzała* jednemu zmodernizowanemu przez zakłady Pesa tramwajowi.

Po Toruniu kursują tramwaje o następujących imionach: *gen. Józef Haller, płk Stanisław Skrzyński, Helena Piskorska, Otton Steinborn, Stefan Łaszewski, Władysław Szuman, Helena Steinbornowa, Mikołaj Kopernik, gen. Elżbieta Zawacka, Tony Halik, Grzegorz Ciechowski, Maria Znamierowska-Prüfferowa, Samuel Bogumił Linde, Marian Rose, Wilhelmina Iwanowska, Władysław Dziewulski, Jakub Kazimierz Rubinkowski, Antoni Bolt, Władysław Raczkiewicz, Tymon Niesiołowski, Łukasz Watzenrode, Ludwik Kolankowski.*

W Grudziądzu nadano imiona czterem tramwajom. Są to: *Wiktor Kulerski, Józef Włodek, Józef Haller, Bronisław Malinowski.* We Wrocławiu spotkać można tramwaje z imionami: *Monika Jaworska, ks. Stanisław Orzechowski „Orzech”, Edyta Stein, Maria Koterbska, Wanda Rutkiewicz, Adam Wójcik, Andrzej Waligórski. Konstanty Pociękiewicz, Bartłomiej „Skrzynia” Skrzyński* oraz wóz o nazwie *Feniks.*

W konurbacji górnośląskiej imiona nadawane są zarówno seriom pojazdów, jak i poszczególnym egzemplarzom. Każdy egzemplarz tramwaju Pesa Twist z pierwszej serii otrzymał imię: *Pyjter, Achim, Alojz, Andzia, Barbórka, Bercik, Bolek, Cila, Ecik, Gustlik, Heniek, Jadzia, Janek, Jorguś, Karolinka, Kazik, Krista, Lucka, Małgosia, Marylka, Rysiek, Sztefa, Tadek, Truda, Usia, Władek, Zbyszek, Zeflik, Zosia, Zyguś.* Najstarsze śląskie tramwaje mają imiona *Hildka i Paulek,* jeden z najnowszych wozów nosi imię *Alessandro Volta.* Kolejne imiona wskazują już nie pojedyncze egzemplarze, a całe serie pojazdów (określone typy i modele): *Karlik, Skarbek, Helmut, Francik, Gwarek, Kasia.*

W Częstochowie wynotowałem siedem imion: *Medalik, Biegan, Rakuś, Północ-Południe, Czewuś, Częstoch, Pułaski.* O jednorazowych akcjach nadania imienia należy mówić w wypadku Krakowa i Łodzi. W tym pierwszym ośrodku wskazać można trzy<sup>4</sup> tramwaje wyróżnione nazwami: *Drezno, Kraków* oraz *Tadeusz i Masza.* W Łodzi spotkać można było tramwaj o nazwie *Tuwim.* Nazw wozów tramwajowych nie odnotowałem w Gorzowie Wielkopolskim, Olsztynie, Poznaniu i w Warszawie oraz, poza wspomnianymi wyjątkami, w Łodzi i Krakowie.

#### 4. ANALIZA JĘZYKOWA

Najbardziej popularne okazują się imiona odantroponimiczne, tramwaje upamiętniają znane postaci. Wspólnej analizie poddaję imiona tramwajów w Bydgoszczy (By.), Toruniu (To.), Gdańsku (Gd.), Elblągu (El.) i Wrocławiu (Wr.).

<sup>4</sup> Napis na jednym z tramwajów *Tram 2000* traktuję jako napis reklamowy, nie jako imię.

W wypadku nazw odantroponimicznych najczęściej przenoszone są dwa elementy — imię i nazwisko, np. *Marian Rejewski* (By.), *Maria Koterbska* (Wr.), *Aleksandra Gabrysiak* (El.); względnie przydomek, np. *Król Kazimierz Wielki* (By.), *Bartłomiej z Bydgoszczy* (By.). W zdecydowanej większości są to prawdziwe imiona i nazwiska, rzadziej pseudonimy, np. *Pola Negri* (By.). Niekiedy występuje połączenie imienia i nazwiska z pseudonimem, np. *Sat-Okh — Długie Pióro Stanisław Supłatowicz* (Gd.), *Andrzej Sulewski (Gdański Pirat)* (Gd.), *Bartłomiej „Skrzynia” Skrzyński* (Wr.). W niektórych wypadkach podawane są dwa lub trzy imiona patrona, np. *Maksymilian Antoni Piotrowski* (By.), *Adolf Friedrich Johann Butenandt* (Gd.). Zawsze używane jest pełne imię bądź imiona i nazwiska patronów, nie są stosowane inicjały. W niektórych przypadkach przed imieniem i nazwiskiem dodawane są funkcje lub stopnie wojskowe. Te elementy zazwyczaj zapisywane są w formie ogólnie przyjętych skrótów, np. *gen. Elżbieta Zawacka* (To.), *bl. ks. Marian Górecki* (Gd.), *por. Leszek Biały* (By.), *ks. Stanisław Orzechowski „Orzech”* (Wr.), lub w pełnej formie: *Król Kazimierz Wielki* (By.). Sporadycznie przenoszone są imiona dwóch osób na nazwę tramwaju, np. *Balbina i Michał Bellwon* (Gd.), *Zbigniew i Maciej Kosycarze* (Gd.), *Tadeusz i Masza* (Kr.).

Odminną sytuację obserwować można w Częstochowie i Szczecinie oraz w konurbacji górnośląskiej. W Częstochowie wykorzystane zostały jednostki leksykalne spoza języka ogólnego. Na imiona tramwajów przeniesione zostały potoczne warianty, zamienniki nazw oficjalnych. Leksem *Biegan* jest derywatem od nazwiska Biegański. Forma *Biegan* ma charakter potoczny i pierwotnie określała częstochowską szkołę średnią — Liceum im. Biegańskiego w Częstochowie. Wskazanie *Biegan*, choć nie należy do oficjalnego leksykonu, pojawia się na stronie internetowej wspomnianej jednostki oświatowej (por. „Srebrna tarcza dla Biegana!!!”, 2024). Specyficzne<sup>5</sup> w skali całej Polski jest także przeniesienie na nazwę tramwaju wyłącznie nazwiska znanej osobistości — *Pulaski*. Wykorzystano też nieoficjalną nazwę mieszkańca Częstochowy *Medalik* oraz imię postaci legendarnej *Częstoch*. We wszystkich czterech wypadkach mamy do czynienia z transnimizacją. Derywaty *Czewuś* i *Rakuś* uznać można za neologizmy. Sufiks *-uś* podkreśla familiarny charakter, tworzy formę deminutywną. W pierwszym wypadku nazwa odsyła do kogoś związanego z Częstochową; podstawą słowotwórczą jest prawdopodobnie zleksykalizowana forma skrótu graficznego nazwy miasta Cz-wa: *Czewa*. W drugim wyrazem fundującym jest oficjalny urbanonim — nazwa dzielnicy Raków. Nazwa *Północ-Południe* wykorzystuje częste zestawienie, w tym wypadku jednak nie chodzi o ponowienie nazwy, a o utworzenie nowej jednostki.

Wśród szczecińskich nazw tramwajów wskazać można dwie będące ponownymi chrematonimami. Pierwszą z nich jest nazwa *Pionier 1909* powstała

<sup>5</sup> Wynotowałem tylko dwie nazwy tramwajów składające się wyłącznie z nazwiska: *Pulaski* (Cz.) i *Tuwim* (Łódź). Druga miała charakter tymczasowy.

z ponowienia nazwy kina. Drugą jest onim *Filipinki* — ponowiona nazwa popularnej grupy muzycznej. Do nazw ponowionych zaliczyć należy także imię *Rusalka*, od hydronimu — nazwy jeziora, oraz nazwę *Różanka*, ponowioną z nazwy ogrodu różanego. Dwie nazwy są derywatami od toponimów. Imię *Szmaragd* łączyć należy ze szczecińskim Jeziorem Szmaragdowym. Rzeczownikowa postać imienia przywoływać może także kamień szlachetny. Jedyna nazwa odprzymiotnikowa — *Pogodny* uznana powinna być za derywat od nazwy dzielnicy Pogodno<sup>6</sup>. Forma imienia przywodzi też na myśl pożądaną cechę charakteru. Nazwy odtonimiczne użyte były również w Krakowie. Na imiona tramwajów przeniesione zostały urbonimy *Drezno* i *Kraków*.

W konurbacji górnośląskiej najczęściej przenoszone są imiona w wersji podstawowej, np. *Helmut*, lub w lokalnych deminutywnych wariantach, np. *Karlik* od pełnej formy imienia Karol, *Andzia* od Anna, *Paulek* od Paweł<sup>7</sup>. Nazwy *Skarbek* i *Gwarek* związane są z górnictwem. Pierwsza jest ponowieniem imienia postaci fikcyjnej, druga powstała w wyniku onimizacji (ap. *gwarek* ‘osoba mająca licencję na wydobywanie węgla’).

## 5. ANALIZA KULTUROWA

W wypadku analizy kulturowej wspólnie badam nazwy z Bydgoszczy, Elbląga, Gdańska, Torunia, Wrocławia oraz wykorzystanie nazw ważnych postaci. To, podobnie jak nazwy miejskich traktów i placów, elementy budowania pamięci społecznej. Mowa jest tu o nazwach oficjalnych, nadawanych przez władze. Przywilej nazywania jest prawem, ale i atrybutem władzy. Nazwy są narzędziem w rękach rządzących (tu: najczęściej urzędników miejskich). W niektórych ośrodkach stworzono iluzję możliwości wyboru nazwy tramwaju, proponowano udział w podjęciu decyzji dotyczącej wyboru imienia. W Bydgoszczy<sup>8</sup> wybierać można było spośród przedstawionych przez autorów konkursu kandydatur,

<sup>6</sup> W tej dzielnicy znajduje się zajezdnia tramwajowa, w której stacjonują wyróżnione imionami tramwaje.

<sup>7</sup> Pełne formy imion dopasowane do zdrobnień podaję za portalem Bonclok.pl.

<sup>8</sup> Pierwszym imieniem w Bydgoszczy była wybrana przez czytelników w otwartym plebiscycie organizowanym przez lokalną gazetę nazwa *Strzala*. W wypadku tego onimu niemożliwa jest ocena, czy nazwa dotyczyć ma konkretnego pojazdu (zestawu dwóch wozów pracujących w parze), czy przeznaczona była dla całej serii podobnie modernizowanych pojazdów. Wpłynęły na to czynniki pozajęzykowe — zakłady więcej takich modernizacji nie przeprowadzały. Nazwa nie przyjęła się, nie jest używana. Tramwaj wskazywany bywa za pomocą potocznego określenia *Viagra*. Związek z niebieską tabletką wspomagającą potencję jest bardzo czytelny. Na burtach pojazdu dominuje kolor niebieski, a wóz cechował się wysoką awaryjnością w początkowym okresie eksploatacji powodującą częste postoje.



co w rzeczywistości było wskazaniem kolejności nadawania tramwajom imion, nie zaoferowano natomiast możliwości proponowania nazw przez mieszkańców. Imiona patronów, których kandydatury uzyskały najwięcej głosów, nadane zostały pierwszym egzemplarzom nowych tramwajów. Miana, które uzyskały mniej głosów, musiały na swój tramwaj poczekać<sup>9</sup>. Także w Gdańsku uczestnicy konkursu mogli wybierać z listy zaproponowanych nazwisk. W Grudziądzu portal miejski pisał o konkursie, w którym wybierano patronów, jako o zabawie (Piernicki, 2022). Takie określenie już na początku przedsięwzięcia ujmowało akcji prestiżu<sup>10</sup>.

We Wrocławiu poszukuje się „patronów, którzy łączą, a nie dzielą” (Durda, 2022). Zasady wyboru są następujące:

Szansę by zostać patronką lub patronem tramwaju ma osoba zasłużona dla Wrocławia, niebudząca większych kontrowersji, a także nieżyjąca. Mimo że wcześniej rozważano taką możliwość, wrocławianie i wrocławianki nie będą brać udziału w wyborze kandydatur. Lista nazwisk ustalana jest wewnątrz MPK. Wybór kandydata czy kandydatki jest każdorazowo uzgadniany z jej bliskimi. Mogłoby się przecież okazać, że potencjalna patronka żywiła do tramwajów awersję za życia (Durda, 2022).

Są to postaci z najnowszej historii. Unika się nawiązywania do trudnej historii miasta sprzed 1945. Warto tu odwołać się do proponowanego przez Gregora Thuma pojęcia „wymaginowanej tradycji” (2005, s. 328), którą badacz rozumie następująco:

wytworzenie pamięci zbiorowej, która jest w stanie dać podwaliny wspólnoty i przekształcić obce miejsce w ojczyznę. Ludzie, którzy przybywali do powojennego Wrocławia, musieli najpierw zostać przekonani i sami przekonać się o tym, że Wrocław będzie miastem polskim, nieróżniącym się od Krakowa czy Poznania. Wymagało to «wymyślenia» tradycji potwierdzającej polską obecność, która przesunęłaby początki polskiej historii miasta na wieki średnie lub jeszcze wcześniej. Jednocześnie zaś zadziałać musiały mechanizmy pamięci kulturowej, która pozwoliła na zbiorowe przyswojenie tej tradycji i w ten sposób połączyła nowych wrocławian zarówno ze sobą, jak i z miastem (s. 47).

Wybór patronów zdaje się pozostawać w nurcie wzmacniania lokalnej pamięci zbiorowej, tworzenia prostej tradycji miasta o niełatwej historii.

Drugą cechą wyróżniającą wrocławskie imiona jest dopasowanie imion do numerów pojazdów. Imiona otrzymują pojazdy Moderus Gamma, które oznaczane są czterocyfrowym numerem, z trójką na dwóch pierwszych miejscach. O dopasowaniu do patrona decydują więc dwie ostatnie cyfry. Imię *Adam Wójcik* nadano

<sup>9</sup> Imię *Oskar Picht* nadane zostało na wniosek prezydenta Bydgoszczy.

<sup>10</sup> Grudziądz to jedyne z miast, które nie umieściło imion tramwajów na pudłach pojazdów.

wozowi numer 3310, ponieważ nazywający się tak koszykarz grał z numerem 10. Wóz 3321 upamiętnia Monikę Jaworską, która urodziła się 21 lutego. W jednym wypadku zmieniono numer pojazdu, aby dodatkowo podkreślić związek z patronem. Chodzi o wóz nr 3303, który wraz z nadaniem mu imienia *Andrzej Waligórski* zmienił numer na 202. Liczba ta odwołuje się do *Studia 202*<sup>11</sup> — tytułu programu radiowego współtworzonego przez dziennikarza.

Wśród wrocławskich tramwajów wyjątkowy pod względem nazwy jest wóz nr 2707 — *Feniks*. To pojazd Moderus Beta. Tramwaj otrzymał imię po powrocie z remontu, w trakcie którego usunięte zostały zniszczenia powstałe podczas pożaru<sup>12</sup>. Napisy umieszczone na przodzie pojazdu, wykonane z wielobarwnej folii, stylizowane są na języki ognia.

Wykorzystanie imion i nazwisk powoduje ryzyko konieczności zmiany nazwy w wypadku, kiedy pojawią się wątpliwości związane z uhonorowaną postacią. Taka sytuacja miała miejsce w Gdańsku. W związku z członkostwem Adolfa Butenandta w NSDAP i podejrzeniami o współpracę ze zbrodniarzem wojennym Josephem Mengele imię wozu Pesa Swing (wóz 1031) zostało zmienione z *Adolf Friedrich Johann Butenandt* na *Franciszek Kręcki*. To jak na razie jedyny znany mi przypadek zmiany patrona tramwaju.

Odminną sytuację obserwować możemy w konurbacji górnośląskiej. Kilkanaście miast tego regionu połączonych jest wspólną siecią tramwajową. Całość tworzy jeden system, co oznacza, że pojazdy pojawiają się na ulicach wielu miast regionu. Śląskie nazwy, poza *Alessandro Voltą*, nie upamiętniają konkretnych osób. Nazwa tramwaju najczęściej składa się wyłącznie z imienia, nie stosuje się nazwisk czy pseudonimów. Wykorzystywane są popularne w regionie imiona, niekiedy w postaci hipokorystycznej lub lokalnym brzmieniu.

Wśród imion tramwajów Pesa 2012N zauważyć można przemysłaną politykę nazewniczą, imiona ułożone są w szereg nazewniczy. Z wyjątkiem pierwszego egzemplarza, miana nadane zostały w porządku alfabetycznym. Świadczy to o zaplanowanej akcji. W związku z tym, że liczba wozów przewyższa liczbę liter w alfabecie, w pewnych wypadkach na jedną literę zaczynają się dwa imiona.

Zwrócić należy uwagę na nazwy modeli śląskich tramwajów. Wyjątkowo włączam je do niniejszego opracowania, bowiem dla przeciętnego pasażera rozróżnienie imienia wozu od imienia modelu nie jest oczywiste. Zarówno imiona pojedynczych egzemplarzy, jak i imiona serii pojazdów zostały naniesione na pudła wozów ozdobną czcionką, zwykle w górnej przedniej części boku pojazdu.

<sup>11</sup> Tytuł motywowany jest numerem pokoju w budynku Polskiego Radia Wrocław, w którym spotkała się grupa założycieli programu.

<sup>12</sup> Podczas uroczystości włączenia wyremontowanego pojazdu do ruchu prezes wrocławskiego MPK zauważył, że tramwaj „symbolicznie powstał z popiołów”.



Współczesna historia nadawania imion rozpoczęła się w 2001 roku wraz z nadaniem imienia *Karlik* najnowszym wówczas wozom tramwajowym produkowanym w Chorzowie. Imię wybrano w plebiscycie prasowym, na burcie pojazdu pojawiła się nazwa *Karlik*. Choć umieszczona ona była tylko na jednym pojeździe, onim miał dotyczyć całej serii pojazdów. Po kilku latach eksploatacji napisy zniknęły pod reklamami, jakie naniesiono na tramwaj. Nazwa przetrwała i dziś prezentowana jest na wyremontowanych pojazdach tej serii.

W latach 2010–2012 sprowadzonym do Polski używanym wozom tramwajowym z Frankfurtu nad Menem i z Wiednia nadano imiona *Helmut* i *Francik*. Także w tym wypadku imiona odnosiły się do całej serii. W 2017 roku w artykule „Jakie imię dla zmodernizowanego Helmuta?” opublikowanym na stronie internetowej Tramwajów Śląskich (2017)<sup>13</sup> rzecznik Spółki wyjaśnia: „tradycyjnie już w tej sprawie o pomoc prosimy pasażerów. Przedstawiamy do wyboru pięć imion, ale jesteśmy otwarci na inne propozycje. Co ważne, wybrane imię będą nosić wszystkie wozy Ptm”.

Zaproponowano wybór spośród przygotowanych propozycji: *Gucio*, *Guido*, *Herman*, *Hubert* i *Wawrzek*. Zwyciężyła nazwa *Wawrzek*.

Imię dla kolejnej serii śląskich tramwajów także wybrano w konkursie prasowym. Tak zachęcano do udziału w nim: „(...) chcemy, by wszystkie 27 wozów typu Pesa 2017N otrzymało jedną nazwę, która — mamy nadzieję — będzie się dobrze kojarzyć i przylgnie do nich na stałe” („Nowe tramwaje...”, 2020).

Wybrane zostało imię *Gwarek*. Onim *Gwarek* jest wyjątkowy pod względem motywacji. *Gwarek* to górnik, który mógł legalnie wydobywać kruszec. Podobnym porejonimem jest *Skarbek*, który prawdopodobnie pochodzi od imienia ducha strzegącego kruszców. *Gwarek* i *Skarbek*, choć zakłócają ciąg nazewniczy, bardzo dobrze wpisują się w kulturę Górnego Śląska. Do nadawania ludzkich imion powrócono. Najnowsze śląskie tramwaje, wozy serii Moderus Gamma wyróżnione zostały imieniem *Kasia*. Imię to, jak można przeczytać na stronie śląskiego organizatora transportu, nawiązuje „do ich drobnych gabarytów i ładnego wyglądu” (ZTM, 2020).

Odstąpienie od nadawania wozom imion patronów (z wyjątkiem *Alessandro Volty*) sprawia, że tramwaje stają się bliższe, codzienne. Po jednym z konkursów na stronie internetowej Tramwajów Śląskich pojawiła się ciekawa grafika, w której nowy tramwaj chwali się tym, że już wie, jak ma na imię: „— Cześć, wiesz już, jak masz na imię? — Wiem, mam na imię *Gwarek*” (Tramwaje Śląskie, 2020). To interesujący zabieg. Tramwaj na grafice poddany został antropomorfizacji — nie tylko ma imię, ale porozumiewa się z otoczeniem w zrozumiałym języku. Wozy

<sup>13</sup> Warto zwrócić uwagę, że w tytule artykułu użyte jest imię stosowane do wyróżnienia tych pojazdów przed modernizacją.

tramwajowe mogą być dobrymi kumplami pracującymi tak samo ciężko, jak ślasy robotnicy. Tramwaje stają się rozpoznawalne. Roch Sulima (2022) zauważa, że dziś „(...) kultura popularna nadaje powab czegoś niecodziennego, pożądanego świata spełnień, a nie elementarnych, surowych konieczności. Codziennność jest modna, zostaje zauważana w naszych rozmowach, wizualizuje ją nieustannie reklama”.

W Częstochowie nazwy pojawiły się wraz z rozpoczęciem kursowania wozów Pesa Twist. Częstochowski Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej zaproponował prezydentowi nadanie „imion innych niż wszystkie”, takich, które nie miały wzbudzać kontrowersji (Wójcik, 2012). Ponowione miały być nazwy dzielnic miasta: *Północ*, *Tysiąclecie*, *Śródmieście*, *Ostatni Grosz*, *Wrzosowiak*, *Raków*, *Parkitka*. Zdecydowano się na wybór nazw w konkursie, który zatytułowano „Nazwij Twista”. Zwyciężyły onimy: *Medalik*, *Biegan*, *Częstoch*, *Czewuś*, *Rakuś*, *Północ-Południe*, *Pułaski*. Prawidłowe rozpoznanie motywacji nazw wymaga pewnej wiedzy, która łączy mieszkańców miasta.

Częstochowskie nazwy są nietypowe, bazują na języku potocznym, przez co zdają się nie mieć podniosłego charakteru. Odważnie wykorzystano nieoficjalne wskazanie mieszkańca miasta lub kibica częstochowskiego klubu sportowego: *Medalik*. To określenie odwołuje się do suweniru z Częstochowy — medalika z wizerunkiem świętej osoby. Na portalu *Miejski.pl* tak wyjaśniono motywację określenia mieszkańca: „(...) główną atrakcją turystyczną miasta jest sanktuarium na Jasnej Górze, a medaliki są najchętniej kupowaną pamiątką” (Farwynd, 2023).

Użycie w nazwie tramwaju samego nazwiska ważnej dla Częstochowy postaci (tj. *Pułaski*) także nosi cechy języka potocznego. Potoczność jest jeszcze silniej zauważalna w użyciu skróconej formy nazwiska Władysława Biegańskiego — *Biegan*. Wykorzystanie form stylizowanych na hipokorystyczne *Czewuś* i *Rakuś* dodaje familiarności. Dzięki tym zabiegom imiona mogą być bliższe mieszkańcom i pasażerom, nie mają urzędowego charakteru. Oceniam, że te zabiegi, choć niekiedy kontrowersyjne, wpływać mogą na utworzenie więzi, oswojenie tego środka komunikacji.

Imiona szczecińskich tramwajów odwołują się do atrybutów, atrakcji miasta. Nazwy dla najnowszych wówczas tramwajów w mieście wybrane zostały w 2011 roku w konkursie ogłoszonym przez lokalną gazetę. Redaktorzy nie ukrywali, że czerpią inspirację z Gdańska, jednak w odróżnieniu od niego w Szczecinie nie było ograniczeń dla proponujących nazwy. Warunkiem było to, aby nazwa kojarzyła się z miastem. Do odczytania wybranych w konkursie nazw nie ma jednego, wspólnego klucza. Wśród tego niewielkiego, sześćcioelementowego zbioru znalazły się onimy o różnej budowie, motywowane różnymi elementami związanymi z miastem. Utrudnieniem jest również fakt, że w przeciwieństwie do innych miast w Szczecinie wewnątrz pojazdów nie umieszczono informacji o imionach. W pewnym sensie zagadkowy charakter szczecińskich porejonimów, powodujący możliwe różne odczytania, zdaje się być zaletą. Z pewnością odczytanie

nazw łatwiejsze jest dla mieszkańców Szczecina i osób dobrze znających miasto. W tym aspekcie nazwy jednoczą społeczność. Zwyczaj nadawania imion tramwajom nie jest kontynuowany.

Imiona *Kraków* i *Drezno* użyte przez MPK Kraków stanowiły parę podkreślającą podobieństwo konstrukcyjne pojazdów używanych w metropoliach saksońskiej i małopolskiej, a także współpracę przedsiębiorstw komunikacyjnych z tych miast. Na burcie innego krakowskiego tramwaju umieszczone były dwa napisy *Tadeusz* i *Masza*, które upamiętniać miały rodziców chrzestnych pojazdu — zastępcę prezydenta Krakowa Tadeusza Trzmiela i Marię Annę Potocką, dyrektora Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie. W Łodzi natomiast w związku z obchodami roku Juliana Tuwima (w 2013 roku) jeden z tramwajów otrzymał imię *Tuwim*. Przypomnę jednak, że były to nazwy okazjonalne, ani w Krakowie, ani w Łodzi nie ma zwyczaju nadawania imion wozom tramwajowym.

## 6. ANALIZA FUNKCJONALNA

Nazwy słowne nadawane są przede wszystkim najnowszym tramwajom lub tym, które przeszły gruntowne naprawy i zostały zmodernizowane. Indywidualne miana posiada tylko część taboru tramwajowego, nazwa jest więc nobilitacją. Nigdzie nie nadaje się oficjalnych imion wciąż najpopularniejszym w kraju, choć już wysłużonym pojazdom rodziny 105N wyprodukowanym przez zakłady Konstal. Najstarsze tramwaje kursujące po Śląsko-Zagłębiowskiej Metropolii także otrzymały imiona. To wozy siedemdziesięcioletnie, którymi przejażdżka jest już atrakcją turystyczną i proponowana jest przez niektórych autorów przewodników. W tym wypadku należy uznać, że nazwami wyróżniane są pojazdy wyjątkowe.

Z moich obserwacji wynika, że pasażerowie rzadko zwracają uwagę na nazwę czy imię tramwaju. Nazwy słowne zwykle nie są używane w kontaktach służbowych przez pracowników komunikacji tramwajowej. Do jednoznacznej identyfikacji wozu służy numer taborowy<sup>14</sup>. To cyfrowy (lub w wypadku Krakowa: literowo-cyfrowy) niepowtarzalny w przedsiębiorstwie kod. Do wskazania tramwaju, np. podczas przydzielania pracy, wykorzystywany jest właśnie numer. Nazwy słowne są używane sporadycznie, jedynie okazjonalnie. Zwykle pojawiają się one w wypowiedziach nacechowanych emocjonalnie. Udało mi się wynotować następujący kontekst użycia: „Już dawno nie jeździłam swoją Marysią” (Wr.). Motornicza w ten sposób wyrażała niezadowolenie z powodu tego, że przez dłuższy czas nie miała okazji jeździć swoim ulubionym tramwajem. Chodziło o wóz nr 3301 wyróżniony imieniem *Maria Koterbska*. Zanotowałam także rozmowę usłyszaną w Bydgoszczy, gdzie w formie żartów motorniczowie używali imion

<sup>14</sup> Używane bywają także nazwy nieoficjalne, np. *Truskawka* (By.): „Masz swoją *Truskawkę*”.

tramwajów, które prowadzili: „Pola jedź, panie mają pierwszeństwo”. Była to sugestia skierowana do motorniczego prowadzącego wóz nr 114 — *Pola Negri*. Słowa te wypowiadał motorniczy prowadzący tramwaj z męskim imieniem. Tego samego dnia, także w Bydgoszczy, usłyszałem „sorry Leon”. Tym razem były to przeprosiny dla prowadzącego wóz nr 116 — *Leon Barciszewski*. W Bytomiu zanotowałem następującą wypowiedź motorniczego:

Wyjechałem enom, dojechałem prawie że do centrum Bytōmia i (...) albo poszedł mi nastawnik, albo po prostu wypalōne kontakty hamowania były ponieważ nie było całkowicie hamowania (...). Wziōn zech sie ōbrōciōłch na trōjkōncie, zjechōłch drugim pomostem i tam było wszystko ok. No i tyle nie, i dostałch Kaśka i tak to wyglądało<sup>15</sup>.

Wypowiadający te słowa motorniczy wskazywał, że po awarii tramwaju typu N zjechał do zajezdni i wyjechał ponownie, innym wozem — chodzi o pojazd Moderus Gamma o imieniu *Kasia*.

Niekiedy tramwaje wyróżnione imionami wykorzystywane są do organizowania wydarzeń. Przykładem takiej akcji może być umieszczenie okolicznościowej okleiny na całym pudle wozu nr 174 w Bydgoszczy. Tramwaj ten nosi imię *Andrzej Szwalbe*, a jesienią 2023 roku został udekorowany specjalnymi grafikami upamiętniającymi tego działacza kulturalnego oraz promującymi Rok Andrzeja Szwalbego. W Toruniu także w 2023 roku zorganizowano akcję pt. „Urodziny Pani Profesor”. Chodziło o upamiętnienie Marii Znamierowskiej-Prüfferowej. W tramwaju wyróżnionym imieniem założycielki Muzeum Etnograficznego w Toruniu podczas regularnych kursów wspominano badaczkę<sup>16</sup>. Uroczystości organizowane podczas nadawania imion, jakie odbywają się np. w Gdańsku czy Wrocławiu, również są okazją do promowania czy przypominania postaci.

Sporadycznie nazwy tramwajów używane są w artykułach prasowych. Niewielka frekwencja takich porejonimów w tekstach poświęconych komunikacji tramwajowej świadczyć może o tym, że pojawiają się one raczej jako ciekawostka, element ubarwiający artykuł czy wypowiedź.

Podsumowując, należy stwierdzić, że choć nazwy wozów tramwajowych wypełniają funkcję identyfikującą (można za ich pomocą wskazać konkretny wóz tramwajowy), to dominującą jest funkcja pamiątkowa. Nazwy mają nie tyle identyfikować tramwaj (np. przy składaniu skargi przez pasażera), co przypominać ważne postaci. Wyjątkiem jest tu aglomeracja śląska, w której tramwajowe nazwy

<sup>15</sup> Zastosowana została ortografia gwary śląskiej.

<sup>16</sup> Takie wykorzystanie pojazdów (do organizacji wydarzeń kulturalnych) upodabnia nazwy tramwajów do nazw ulic. W wielu miastach określone ulice bywają arenami imprez związanych z ich patronami.

pełnią raczej funkcje związane z promocją kultury lokalnej, ale także pozwalają na oswojenie tramwaju, który tak jak człowiek ma swoje imię. Podobne działania nie udały się w Częstochowie i Szczecinie.

## 7. ZAKOŃCZENIE

Zwyczaj nadawania imion wozom tramwajowym w Polsce przyjął się jedynie w niektórych ośrodkach. W kilku miastach nie podejmowano nawet prób wprowadzenia takich nazw (Warszawa, Poznań, Gorzów Wielkopolski), w innych były one epizodyczne (Łódź, Kraków). W Częstochowie i Szczecinie, mimo podjętych prób, nazywanie wozów tramwajowych nie jest dziś praktykowane. Ich niepowodzenie świadczyć może o tym, że łatwiej przyjmujemy zwyczaje typowe, powtarzalne, zbliżone do innych.

Miana tramwajów, szczególnie te typowe, będące ponowieniem imion i nazwisk (przydomków) ważnych osobistości wykazują wiele cech wspólnych z nazwami miejskich placów i traktów. Znaczna część urbanonimów także wykorzystuje imiona i nazwiska znanych postaci historycznych, działaczy kultury i sztuki. Podobnie jak w wypadku nazw miejskich, ponowienie antroponimu na nazwę tramwaju dokonywane jest najczęściej po śmierci znanej osoby. W obu porównywanych grupach (urbanonimy i porejonimy) obserwować można wahania dotyczące liczby wykorzystywanych komponentów (elementów nazwy). Nierzadko oprócz imienia i nazwiska (przydomka) występuje wskazanie godności, funkcji czy stopnia osoby. Najczęściej obie grupy nazw łączy wspólny nominator. Zwykle nie jest to nominator indywidualny, ale zbiorowy. Nominatorem zbiorowym są najczęściej członkowie instytucji lub organizacji, np. rady miejskiej czy miejskiego komitetu nazewniczego. Jedynie sporadycznie uwzględniane są wnioski mieszkańców czy użytkowników przestrzeni, które po rozpatrzeniu przez wspomniane instytucje muszą zostać oficjalnie zatwierdzone. Nazywanie więc w obu wypadkach pozostaje atrybutem władzy (głównie miejskiej). Zarówno nazwy placów i traktów, jak i nazwy tramwajów przez wybór ważnych dla władzy osobistości budują obraz miasta, wskazują i konstruują jego tradycje. Nieco odmienna jest sytuacja dotycząca używania nazw — tramwaje najczęściej wyróżnione są pełnym imieniem i nazwiskiem patrona. W wypadku ulic też się tak dzieje, jednak tabliczki z ich nazwami niekiedy wskazują jedynie inicjał bądź inicjały imienia. Użytkownicy zwykle posługują się tylko nazwiskiem, za pomocą którego wskazują ulicę (np. „na Mickiewicza”, a nie „na Adama Mickiewicza”). Odnotowałem jednak przypadek, w którym w artykule prasowym nazwy tramwajów skrócone zostały do nazwisk ich patronów: „Tramwaje nadjechały (...). Najpierw konstal Truskawka, a za nim dwa swingi — Blumwe i Gordon” (Tyczyno, 2020).

Jeszcze jednym podobieństwem może być to, że w niektórych wypadkach nazwy układają się seriami. W wielu polskich miastach można wskazać obszary, na których ulice nazwane są według określonego klucza, najczęściej wspólnej motywacji semantycznej. Podobnie bywa w wypadku imion tramwajów. Cała seria gdańskich tramwajów NGd99 wyróżniona została imionami księży. O bliskości nazw miejskich traktów i imion tramwajów może także świadczyć to, że zwyczaj nadawania imion przyjął się przede wszystkim tam, gdzie imiona tramwajów przypominały (ze względu na budowę, pochodzenie, motywację) nazwy ulic.

Propozycją badawczą jest analiza funkcjonowania nazw serii pojazdów komunikacji miejskiej (a nie pojedynczych egzemplarzy). W niniejszym artykule przywołałem jedynie wybrane nazwy z konurbacji górnośląskiej. Było to konieczne ze względu na ich wyjątkowe podobieństwo do imion konkretnych egzemplarzy śląskich pojazdów. Wzmianki te w żadnym razie nie wyczerpują obszernego zagadnienia. Naukowej analizie wymagają także nazwy nieoficjalne, określenia potoczne. Kolejną propozycją badawczą jest porównanie imion tramwajów z nazwami placów i traktów w mieście. W niniejszym artykule naszkicowałem jedynie pewien zarys podobieństw, który może być punktem wyjścia do dalszych badań.

## LITERATURA

- Durda, A. (2022, 30 września). Wrocławskie tramwaje i ich patronaty [Wrocław trams and their patrons]. *Bluetram*. <https://bluetram.pl/wroclawskie-tramwaje-i-ich-patronaty/>
- Farwynd. (2023, 28 kwietnia). Medaliki. *Miejski.pl: Słownik slangu*. <https://www.miejski.pl/slowo-Medaliki>
- Gałkowski, A. (2008). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim* [Chrematonyms in the cultural and utility function. Onomastic comparative study on Polish, Italian and French material]. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Głowacki, J. (1990). Nazwy własne pociągów ekspresowych i pospiesznych [Proper names of express and fast trains]. *Język Polski*, 70, 192–196.
- Głowacki, J. (1993). Nowe nazwy polskich pociągów [New names of Polish trains]. *Język Polski*, 73, 308–309.
- Głowacki, J. (2001). Raz jeszcze o nazwach własnych polskich pociągów [Once again about the proper names of Polish trains]. *Język Polski*, 81, 356–359.
- Głowacki, J. (2007). Semantyka nowych nazw polskich pociągów [Semantics of new Polish train names]. *Język Polski*, 87, 321–325.
- Głowacki, J. (2013). O nowych nazwach własnych polskich pociągów [About the new proper names of Polish trains]. *Język Polski*, 93, 217–222.
- Handke, K. (1998a). Nazewnictwo miejskie [Urban nomenclature]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 283–307). Warszawa–Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Handke, K. (1998b). *Słownik nazewnictwa Warszawy* [Glossary of Warsaw nomenclature]. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.



- Hubáček, J. (1964). Metaforické názvy v železničárské mluvě [Metaphorical names in railway workers' sociolect]. *Naše řeč*, 47(2), 74–81. <http://nase-rec.ujc.cas.cz/archiv.php?art=5010>
- Myszka, A. (2016). *Urbanonimia Rzeszowa. Językowo-kulturowy obraz miasta* [Urbanonyms of Rzeszów. Linguistic and cultural image of the city]. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Nowe tramwaje czekają na imię. Tramwaje Śląskie ogłosiły konkurs. (2020, 3 listopada). [New trams waiting to be named. Silesian Trams has announced a competition]. *Katowice24.info*. <https://katowice24.info/nowe-tramwaje-czekaja-na-imie-tramwaje-slaskie-oglosily-konkurs/>
- Piernicki, K. (2022, 12 grudnia). Znani patroni grudziądzkich tramwajów [Famous patrons of Grudziądz trams.]. *Grudziądz. Portal miejski*. <https://grudziadz.pl/arttykul/69/19741/znani-patroni-grudziadzkich-tramwajow>
- Srebrna tarcza dla Biegana!!! (2024, 15 stycznia). [Silver shield for Biegan!!!]. *III Liceum Ogólnokształcące im. dra Władysława Biegańskiego w Częstochowie*. [http://lo3msz.czyst.pl/lo3\\_y5/index.php/2024/01/15/srebrna-tarcza-dla-biegana/](http://lo3msz.czyst.pl/lo3_y5/index.php/2024/01/15/srebrna-tarcza-dla-biegana/)
- Sulima, R. (2022). *Powidoki codzienności* [Afterimages of everyday life]. Warszawa: Iskry.
- Thum, G. (2005). *Obce miasto. Wrocław 1945 i potem* [A strange city. Wrocław 1945 and after] [M. Słabicka, tłum.]. Wrocław: Via Nova.
- Tomasik, P. (2012). O imionach tramwajów [About the names of trams]. *Linguistica Bidgostiana*, 9, 161–167.
- Tramwaje Śląskie. (2017, 5 kwietnia). Jakie imię dla zmodernizowanego Helmuta? [What name for a modernised Helmut?]. *Tramwaje Śląskie S. A.* <https://www.tram-silesia.pl/www/index.php/31529/jakie-imie-dla-zmodernizowanego-helmuta/>
- Tramwaje Śląskie. (2020, 25 listopada). A imię jego... Gwarek! [And his name is... Gwarek!]. *Tramwaje Śląskie S. A.* <https://www.tram-silesia.pl/www/index.php/45294/a-imie-jego%E2%80%A6-gwarek/>
- Tyczyno, A. (2020, 14 października). Tramwaje pierwszy raz pojechały nowym bydgoskim torowiskiem [Trams went on the new Bydgoszcz track for the first time]. *Gazeta Wyborcza Bydgoszcz*. <https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,26396326,tramwaje-pierwszy-raz-pojechaly-nowym-bydgoskim-torowiskiem.html>
- Wyrobisz, A. (1999). Nazwy ulic, placów i dzielnic w miastach polskich: nośniki informacji — źródła historyczne — zabytki kultury [Names of streets, squares and districts in Polish cities: information carriers — historical sources — cultural monuments]. *Przegląd Historyczny*, 90(4), 511–523.
- Wysoczański, W. (2000). Chrematonimy kolejowe. Kontrastywna analiza językowo-kulturowa nazw pociągów [Railway chrematonyms. A contrastive linguistic and cultural analysis of train names]. W: M. Czachorowska, M.Ł. Szewczyk (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze: materiały z XI Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej 15–17 czerwca 1998 Bydgoszcz — Pieczęyska* (s. 245–263). Bydgoszcz: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- ZTM. (2020, 4 listopada). Wybierz imię dla nowych tramwajów [Choose a name for the new trams]. *Zarząd Transportu Metropolitalnego*. <https://www.metropoliaztm.pl/pl/s/wyberz-imie-dla-nowych-tramwajow>
- Zwoliński, P. (1979). Nazwy polskich pociągów ekspresowych i pospiesznych [Names of Polish express and fast trains]. W: J. Safarewicz (red.), *Opuscula Polono-Slavica* (s. 439–443). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

## SUMMARY

## THE NAMES OF THE TRAM CARS IN POLAND — BACK TO THE TOPIC

The paper is devoted to the names of the tram cars in Poland. The author takes up the topic a decade after previous research. Naming trams has become a popular custom in many Polish cities. The material extracted during field research was subjected to onomastic analysis, including linguistic, cultural and functional analysis. The work uses methods used when researching other domains, especially the names of trains and railway connections. The analyzed material is compared to the names of city squares and streets. The result of the research is the conclusion that the most popular system of naming trams in Poland is naming after the important person, transferring the name and surname of a famous person to the name of the tram. In cities where other systems were tried, the custom of giving names did not catch on. A special situation can be observed in the Upper Silesian conurbation.

**Keywords:** chrematonomastics, poreionyms, names of trams, tram namesakes